

PROBLEMY WSPÓŁCZESNEJ TANATOLOGII TOM XIII
Streszczenia w kolejności alfabetycznej autorów

JUSTYNA BAJDA

Zakład Historii Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski
Uniwersytet Wrocławski

**„SZKIELECIE, ODPOWIEDZ MI...” INSKRYPCJE W OBRAZIE XAVIERA
MELLERY’EGO NIEŚMIERTELNOŚĆ**

W tekście podjęto zagadnienie relacji między dziełem malarskim belgijskiego symbolisty Xaviera Mellery’ego a wpisanym w nie tekstem poetyckim. Obraz Mellery’ego, na jednolitym złotym tle przedstawia ideę tytułowej Nieśmiertelności w typowy dla symbolisty sposób, poprzez zestawienie alegorycznego ujęcia śmierci (tradycyjne przedstawienie szkieletu) z postacią młodej kobiety i towarzyszącego jej dziecka. Charakterystycznym elementem prac belgijskiego malarza były inskrypcje, które wpisywał w swoje obrazy. Najczęściej były to same tytuły dzieł. Tu, oprócz tytułowego hasła, pojawia się także poetycka strofa, mylnie przypisywana Wiktorowi Hugo. Wersy pochodzą z wiersza francuskiej poetki doby romantyzmu Anadś Ségalas. Wykorzystanie ich w pracy pozwala na odczytanie obrazu w kontekście całego utworu *A une tête de mort*, pochodzącego z tomu *Les oiseaux de passage. Poésies* (Paryż 1837).

JAROSŁAW BARAŃSKI

Zakład Humanistycznych Nauk Lekarskich
Akademia Medyczna we Wrocławiu

SYMBOLIKA TRANSCENDUJĄCA. O ROZMOWIE Z UMIERAJĄCYM

To, co można podarować umierającemu, jest przede wszystkim cierpliwym towarzyszeniem. Ono jest świadczeniem dobra dla tych, którzy niczego dobrego już się nie spodziewają i często nie zdążą o nie poprosić bądź za tę dobroć podziękować. To cierpliwe milczenie i cierpliwe słuchanie, które jest warunkiem rozumienia. Pacjent umierający opowiada i jednocześnie apeluje: o pozostanie z nim, o przegonienie złych myśli, o pomoc w cierpieniu, o zrozumienie. Opowiadając zwraca na siebie uwagę w tym aspekcie, w którym może oczekiwać pomocy ze strony lekarza bądź otoczenia. W wypowiedziach umierających pojawiają się często symbole drzwi, matki, podróży, butów, statku, domu, zegara, ostatniej wieczerzy, przemiany. Śmierć jawi się również jako zadanie, jako egzamin, które pomyślne rozwiązanie czy zdanie umożliwi przejście. Są to symbole transcendujące, bo sygnalizują nadejście śmierci i są próbą wyobrażenia przejścia do tego, co jest poza życiem.

BOGUSŁAW BEDNAREK

Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Wrocławski

**„URSUS INSIDIANS FACTUS EST MIHI”. RZECZ O KAZANIU, JAKIM
KAZIMIERZ GORCZYŃSKI UŚWIETNIŁ POGRZEB PIOTRA PRZYJEMSKIEGO**

Piotr Przyjemski herbu Rawicz był kasztelanem śremskim i senatorem Rzeczypospolitej. Brał udział w licznych wojnach (np. w czasach króla Jana Kazimierza walczył ze szwedzkim najeźdźcą), broniąc wartości aprobowanych przez szlachcica-patriotę i Polaka-katolika. Nie bez powodu kazanie,

współtworzące ceremonię jego pogrzebu, inicjują słowa „Ursus insidians factus est mihi” („Niedźwiedź zasadzki na mnie czynił”), zaczerpnięte z Trenów Jeremiasza. Herb Przyjemskich – to przecież „panna na niedźwiedziu”. Gorczyński zatem, mnożąc koncepty i operując motywami laudacyjnymi, zbudował wywód, w którym szczególną rolę pełnią istoty z owego herbu. Na przykład dołożył starań, by dowieść, że rodzice Piotra Przyjemskiego z taką skrupulatnością ukształtowali charakter swojego syna, z jaką niedźwiedzica formuje ciało niedźwiedziątka. Równie frapujących pomysłów jest w tym barokowym kazaniu co niemiara. Na uwagę zasługuje udratyzowany finał oracji: zmarły senator, wydając pożegnalne okrzyki, odpływa Nawą (z herbu Opalińskich) do krainy wiecznego szczęścia.

KATARZYNA BOGACKA

Wydział Nauk Humanistycznych

SGGW

RELIKWIARZOWE INSYGNA BISKUPIE W POLSCE

Relikwie świętych otaczano w Kościele czią od czasów wczesnochrześcijańskich. Pragnienie ich bliskości zaspokajano poprzez posiadanie choćby małej cząstki ciała świętego. Relikwie te umieszczano w relikwiarzach – kosztownych wyrobach ze złota i kamieni szlachetnych. Wśród nich wyróżnić można różne rodzaje ze względu na formę i funkcję. Część z nich to sprzęty liturgiczne przechowywane w skarbcach kościelnych, wystawiane na ołtarzach. Do innego typu należały relikwiarze osobiste. Insignia biskupie zawierające relikwie posiadają cechy obydwóch grup.

Spośród insygniów biskupich pierścieni i (zwłaszcza) krzyż pektoralny są predestynowane do umieszczania szczątków świętych. Tradycja ta jest kontynuowana, ale ograniczają ją trudności w zdobyciu relikwii, a styl niektórych dzieł wyklucza umieszczenie w nich relikwii. O ile wszystkie insignia mogą wyrażać różne idee poprzez symbole, to insignia zawierające relikwie pełnią także funkcję apotropaiczną.

JAROSŁAW BOROWIEC

Zakład Semiotyki Literatury

UAM w Poznaniu

„ŚMIERĆ JEST MISTRZEM JEDYNYM” – UTRATA I UMIERANIE W POEZJI DARIUSZA SUSKI

Zapisy Dariusza Suski, szczególnie te zawarte w dwóch ostatnich zbiorach jego wierszy – *Wszystkich naszych drogich zakopanych* (2000) i *Catej w piachu* (2004) – to poezja konkretna, szczegółu i codzienności, która w otaczającą rzeczywistość wpisuje sprawy ostateczne. To poezja zapamiętanych obrazów, zatrzymanych kadrów, która poprzez ich powtarzalność i mimowolne powroty, staje się opowieścią o umieraniu i zanikaniu świata. Wiersze o śmierci młodszego brata, ojca, członków rodziny czy najbliższych kolegów, jak również liczne powroty do czasów dzieciństwa i dorastania są tutaj sprzeciwem wobec utraty, próbą rozumienia życia. W planie czasowym twórczość Suski zanurzona jest przede wszystkim w przeszłości, zaś scenerią, w której często rozgrywają się wiersze jest czas zimy – dni zamarzania i topnienia. Wartymi szczególnej uwagi są również motywy odsyłające do tradycji Wschodu.

W swoim wystąpieniu chciałbym pokazać, jak poprzez „obrazowo-fotograficzny” opis codzienności, wplatanie do wierszy dziecięcego języka, udało się poecie stworzyć przejmującą opowieść o wszechobecności śmierci, przemijaniu i próbie odzyskiwania przeszłości. Jak również wypracować własną, rozpoznawalną frazę, rytm i melodykę wiersza.

MIŁOSZ BUKWALT
Instytut Filologii Słowiańskiej
Uniwersytet Wrocławski

OBŁĘD JAKO ŚMIERĆ SPOŁECZNA. CASUS OTY PAVLA

Nagły wybuch choroby psychicznej, zdiagnozowanej przez lekarzy jako psychoza maniako-depresyjna, otwiera nowy rozdział w życiu Oty Pavla, czeskiego prozaika, dziennikarza i sprawozdawcy sportowego. Przymusowa terapia w zakładach zamkniętych oznacza dla tego twórcy koniec aktywności zawodowej, zawężenie przestrzeni życiowej oraz ograniczenie kontaktów międzyludzkich. W przypadku Oty Pavla obłęd tożsamy jest bowiem ze stanem powolnego umiarnienia. Doświadczenie psychozy rozumiane jako stan niebytu społecznego, „śmierci za życia” staje się przedmiotem opisu w niniejszym artykule. Odrębne miejsce poświęcono w tekście problemowi terapii poprzez sztukę, która w przypadku Oty Pavla przyniosła pozytywne rezultaty. Analizie poddano fragmenty prozy autobiograficznej, wspomnienia żony pisarza, Very Pavlovej, a także korespondencję Oty Pavla z członkami najbliższej rodziny. Listy pisane w okresie przymusowej hospitalizacji pisarza w zakładach psychiatrycznych rzucają światło na towarzyszące chorobie zjawiska osamotnienia, rezygnacji, apatii, lęku przed otoczeniem oraz uciążliwej farmako- i psychoterapii, stanowią one także świadectwo zmagania pisarza z chorobą umysłową.

JAN A. CHOROSZY
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Wrocławski

JÓZEFA WITTLINA WTAJEMNICZENIE W ŚMIERĆ

Józef Wittlin (1896–1976) był zafascynowany śmiercią, podejmował ten temat we wszystkich rodzajach oryginalnej twórczości literackiej. Zwraca uwagę, że wczesne prace przekładowe poety, *Gilgamesz* i *Odyseja*, zawierają dwa ważne wątki: wędrówki w zaświaty i śmierci przyjaciela. Oba Wittlin podejmował i rozwijał w esejach w kontekście mitu o Orfeuszu i własnego w śmierć wtajemniczenia, które dokonywało się najpierw w doświadczeniu dwóch wojen światowych, a później w zgonach najbliższych przyjaciół, którym poświęcał eseje-nekrologi. W tych tekstach przyjmował nową, bardzo osobistą perspektywę, podważającą możliwość zwerbalizowania istoty śmierci, przymuszającą do milczenia.

MAGDALENA GAJEWSKA
Zakład Socjologii Medycyny i Patologii Społecznej
Gdański Uniwersytet Medyczny

Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa
Uniwersytet Gdański

SPOPIELANIE MARTWEGO CIAŁA W PERSPEKTYWIE POJĘCIA ŚWIECKIEJ NIECZYSTOŚCI

W kulturze europejskiej obserwuje się zarówno praktyki poddające ciało konserwacji, jak i równoległe, zmierzające do zachowania niedomkniętego śmiercią portretu zmarłego, choćby kosztem unicestwienia trupa. Formy te łączą się prawdopodobnie w jednym celu, który Mary Douglas przypisała rytuałowi. Jednak zdaniem antropolożki w „unikaniu i zwalczaniu” nieczystości nie chodzi

o nią samą, lecz o wydzielenie granic. W XIX wieku religia i władza świecka spotykały się nad grobem w *Ornans*. Tym samym, wkraczając w „nowoczesność”, ceremonia pogrzebu uległa zróżnicowaniu. Douglas pisze: „Nie zrozumiemy sakralnej nieczystości, jeśli nie wprowadzimy podziału na kultury obfitujące w koncepcje nieczystości i kultury takie jak nasza, w których takich koncepcji jest niewiele. [...] Nie można tego zrobić, nie poznawszy natury postępu historycznego i natury społeczeństw pierwotnych. Postęp oznacza zróżnicowany. «Pierwotny» zatem oznacza «niezróżnicowany», «nowoczesny» zaś – «zróżnicowany». Postęp technologiczny pociąga za sobą zróżnicowanie w każdej sferze, w obszarze technik i materiałów, w sferze ról produkcyjnych i politycznych” (Douglas M., *Czystość i zmaza*, 2007, s. 114). Niniejszy artykuł wskazuje, w jakim stopniu postęp i zróżnicowanie wpłynęły na ukształtowanie się w XIX wieku nowego rytuału pochówku, jakim jest kremacja.

EWA GRZĘDA
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Wrocławski

UWAGI DO WIERSZA MARII KONOPNICKIEJ OD HETMAŃSKIEJ TRUMNY

Niniejszy artykuł stanowi próbę zarysowania kontekstu historycznego, odnoszącego się do wiersza Marii Konopnickiej pt. *Od hetmańskiej trumny* (1908). Utwór powstał z okazji złożenia do nowego sarkofagu szczątków hetmana polnego i wielkiego kanclerza koronnego Stanisława Żółkiewskiego poległego w bitwie pod Cecorą 6 października 1620 r. i pochowanego w podziemiach kościoła p.w. św. Wawrzyńca w Żółkwi (Ukraina). Uroczystości żałobne, w których Konopnicka brała udział, odbyły się 29 września 1908 r. i miały doniosły wydźwięk patriotyczny. Uczestniczyli w nich Polacy ze wszystkich zaborów, odpowiadając na apel członków komitetu powołanego do przeprowadzenia drugiego pogrzebu hetmana. Opublikowana przez organizatorów tegoż przedsięwzięcia na łamach galicyjskiego czasopisma „Pogoń” *Odezwa do narodu* nawoływała do powszechnego udziału polskiego społeczeństwa w nabożeństwie żałobnym za duszę wodza uznawanego od stuleci za najwyższy autorytet moralny. Historia trumny ze szczątkami Żółkiewskiego była skomplikowana. Ze względu na tradycję ustanowioną z inicjatywy żony hetmana, jego doczesne szczątki stały się cennymi relikwiami i nie zostały złożone do grobu. Przez kilka stuleci w każdy piątek w kościele p.w. św. Wawrzyńca odprawiano nabożeństwo żałobne, podczas którego wystawiano na katafalku w otoczeniu białych i czerwonych świec trumnę wodza okrytą szkarłatem. Jednocześnie zaczerpnięta z *Eneidy* Wergiliusza inskrypcja „*Exoriare aliquis nostris ex ossibus ultor*” (niech narodzi się mściciel z kości naszych), umieszczona na pomniku hetmana, wzniesionym w nawie bocznej kościoła, przyczyniła się do szczególnej waloryzacji i mityzacji miejsca przechowywania tej trumny. Profetyczny wymiar szczątkom hetmana nadawała zarówno tradycja ustna, jak i literacka.

MAŁGORZATA GWADERA
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Technicznej
Uniwersytet Śląski w Katowicach

„ŚMIERĆ DLA POCZĄTKUJĄCYCH”. KRES ŻYCIA W LITERATURZE POPULARNONAUKOWEJ DLA MŁODEGO ODBIORCY

Śmierć jako przedmiot wykładu w literaturze, która z definicji służy popularyzacji nauki, a zatem upowszechnianiu wiedzy naukowej wśród dzieci i młodzieży, pojawiła się dopiero na przełomie wieków XX i XXI. Typologia dzieł spełniających tak określone kryteria uwzględnia: wydaw-

nictwa informacyjne, dzieła upowszechniające wiedzę oraz książki – zabawki. Kategorię szczególną ze względu na podwójny adres czytelnicy stanowią pozycje, których proveniencja ma charakter użyteczny, zasadniczo pisane są z myślą o dorosłych, a ich zadaniem jest pomoc w odpowiedzi na dziecięce pytania dotyczące sensu cierpienia i śmierci. Encyklopedie i leksykony sporadycznie przekazują wiedzę o śmierci młodemu pokoleniu. Dzieła upowszechniające zdobycze nauk, których reprezentantem jest *Mała książka o śmierci* P. Stalfelt spełniają olbrzymią rolę w wychowaniu i rozwoju ich odbiorców, przyczyniają się bowiem do ugruntowania ich podstaw światopoglądowych. Jako książki obrazkowe adresowane są do najmłodszych dzieci. Jednak ilustracje w nich zawarte sytuują się w opozycji do tekstu, ukazują śmierć i cierpienie w kategoriach humorystycznych, często w sposób prymitywny. Dokonuje się w nich proces desakralizacji i dehumanizacji śmierci. Znika majestat śmierci, nie ma mowy o godności umierania, miłości czy samotności, które jej towarzyszą. Człowiek, a więc i jego kres, mają wymiar jedynie biologiczny.

AGATA JANASZCZYK

*Zakład Socjologii Medycyny i Patologii Społecznej
Gdański Uniwersytet Medyczny*

MIEDZY DYLEMATEM ETYCZNYM A RETORYCZNĄ WYPOWIEDZIĄ: KWESTIA NIEROZSTRZYGALNOŚCI PROBLEMU EUTANAZJI

Nierozstrzygalności zagadnienia eutanazji związany jest nie tylko z nieściślościami terminologicznymi, które dotyczą rodzajów działań eutanantycznych, prób zdefiniowania śmierci czy też specyficznymi zjawiskami społecznymi. Kwestia nierozstrzygalności problemu eutanazji odnosi się także, do zróżnicowanego charakteru rozważań zwolenników oraz przeciwników tzw. „dobrej śmierci”. O nierozstrzygalności problemu eutanazji decyduje: po pierwsze, ujmowanie go w kategoriach dylematu moralnego rozważanego na poziomie dyskursu etycznego; po drugie, traktowanie go jako erystycznego sporu między członkami opinii publicznej. Po trzecie wreszcie, nierozwiązywalność kwestii eutanazji związana jest z manifestowaniem racji, które przybierają charakter dyskursu retorycznego.

MAGDALENA JONCA

*Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Wrocławski*

KOMPOST. OPOWIADANIA GRAVESA, FAULKNERA I MÁRQUEZA

Trzy opowiadania: Roberta Gravesa (*Co ziemskie – ziemi*), Williama Faulknera (*A Rose for Emily*) i Gabriela Garcii Márqueza (*Drugie żebro śmierci*) łączy wspólny motyw tematyczny – kompost. W pierwszym z nich realizuje się on w *hobby* bohaterów – utylizacji odpadów roślinnych i zwierzęcych oraz szczątków ludzkich; w drugim – Faulknera – w „asystowaniu” rozkładowi nieopogrzebanych przez bohaterkę zwłok; u Márqueza – w świadomości narratora – bohatera, wyobrażającego sobie własną powolną śmierć i rozkład. W prezentowanych fabułach temat śmierci wyznacza „horyzont ciała”, refleksja nad nią ogranicza się do, obecnego w kulturze, alternatywnego wobec ujęcia duchowego, metafizycznego, oglądu fenomenu śmierci w perspektywie „świeckiej religijności”.

MAŁGORZATA KOLANKOWSKA
Wyższa Szkoła Filologiczna we Wrocławiu

REALIZM MAGICZNY A ŚMIERĆ: STO LAT SAMOTNOŚCI I DOM DUCHÓW

Celem artykułu jest zbadanie związków pomiędzy śmiercią i realizmem magicznym na przykładzie dwóch kluczowych dla tego nurtu powieści: *Stu lat samotności* G. Garcíi Márqueza i *Domu duchów* I. Allende. Analizie poddano rodzaje śmierci, rytuały i obrzędy pogrzebowe, formy żałoby i kontaktów pomiędzy światem żywych i umarłych, aby ukazać wszechobecność i znaczenie śmierci w życiu głównych bohaterów w kontekście aktualnych interpretacji.

JACEK KOLBUSZEWSKI
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Wrocławski

PRASOWE ASPEKTY PORNOGRAFII ŚMIERCI

Charakterystyczne dla kultury XX wieku i początków następnego stulecia zjawisko „pornografii śmierci” jako pierwszy opisał, zdefiniował i tak nazwał w 1955 r. amerykański antropolog Geoffrey Gorer. Dostrzegając rosnącą liczbę zgonów nagłych, stwierdził on, iż zjawiskiem pojawiającym się równolegle jest fakt, iż śmierć naturalna jest w dyskursie społecznym coraz bardziej tuszowana przez pruderię, natomiast różne formy śmierci gwałtownej odgrywają rosnącą rolę w różnych twórcach wyobraźni udostępnianych masowemu odbiorcy (kino, telewizja, powieści sensacyjne i in.). Zjawisko to w miarę upływu czasu ogarnęło także prasę bulwarową i przeniknęło nawet do periodyków mających wyższe aspiracje niż tabloidy. W pracy omówiono kilkadziesiąt współczesnych różnorodnych polskich przekazów prasowych (m.in z „Gazety Wyborczej”, „Faktów i tygodników dla kobiet), w których zjawiska tragiczne sprowadzone zostały do kategorii wydarzeń sensacyjnych.

HALINA KUBICKA
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Wrocławski

TAM, GDZIE PRZECHOWUJĄ ŚMIERĆ – PRZESTRZEŃ KOSTNICY, PROSEKTORIUM I DOMU POGRZEBOWEGO W KINIE GROZY

Przestrzeń kostnicy, prosektorium i domu pogrzebowego wpisuje się w ogólny model przestrzeni grozy, uzyskuje jednak również sobie tylko właściwe znaczenia i sensory. Miejsca te mogą być widziane jako przestrzeń medycyna, przestrzeń kultu, miejsce zarażające śmiercią bądź dające życie i wreszcie jako miejsce szczególnego rodzaju rozrywki. Analiza tych wielorakich znaczeń i symboliki przestrzennej oparta jest na obrazach filmowych takich jak *Udręczeni* P. Cornwella, *Po godzinach* N. Cerdy czy *Anatomia* S. Ruzowitzky'ego.

AGNIESZKA KUNICZUK-TRZCINOWICZ
Uniwersytet Wrocławski

TOPOS POCHÓWKU I OPŁAKIWANIA ZMARŁYCH W WYBRANYCH UTWORACH OKRESU POZYTYWIZMU

Autorka przygląda się toposowi pochówku i opłakiwania zmarłych w utworach okresu pozytywizmu. Analizie zostały poddane fragmenty *Rodziya Połanieckich* Henryka Sienkiewicza, *Doli* Ignacego Maciejowskiego-Sewera oraz *Na trumienkę* Adolfa Dygasińskiego. W opisach uczuć i zachowań mężczyzn po stracie kogoś bliskiego, autorka poszukuje wspólnych rysów zachowań i analizuje etapy przeżywania żałoby.

ZDZISŁAW KUPISIŃSKI SVD
Instytut Teologii Fundamentalnej
Katolicki Uniwersytet Lubelski

PAMIĘĆ O ZMARŁYCH. TRADYCJA A WSPÓŁCZESNOŚĆ

W referat przedstawia pamięć o zmarłych u ludów pierwotnych, w świecie starożytnym Greków i Rzymian oraz u Słowian, a w ostatnim we współczesnych wierzeniach ludowych o zmarłych oraz w liturgii Kościoła. W opracowaniu tego zagadnienia korzystano z literatury przedmiotu oraz częściowo z etnograficznych badań terenowych prowadzonych przez autora w regionie opoczyńskim i radomskim w latach 1995-2005 koncentrujących się nad obrzędowością pogrzebową i zaduszkową, które trwały 414 dni.

Większość z żyjących przedstawia sobie istnienie po śmierci jako kontynuację życia ziemskiego, tylko w innej rzeczywistości. Cześć oddawana osobie zmarłej nie ogranicza się tylko do obrzędów pogrzebowych i nabożeństwa żałobnego ale trwa po ich zakończeniu, co uwidacznia się w kolejnych rocznicach śmierci oraz w czasie obrzędów dorocznych, w których zmarli zapraszani są przez żyjących. Przetrwanie wielu elementów zaduszkowych w obrzędowości ludowej oraz ich racjonalne uzasadnienie w liturgii Kościoła sprawia, że przetrwały do czasów współczesnych, co ukazuje żywą pamięć żyjących o swych przodkach.

MAŁGORZATA ŁOBOZ
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Wrocławski

JÓZEFA BOHDANA ZALESKIEGO REFLEKSJE W CIENIU ŚMIERCI

Józef Bohdan Zaleski był człowiekiem o rozbudzonej, żarliwej religijności i z tego względu obraz śmierci w jego twórczości był optymistyczny. Wiara w życie wieczne powstrzymywała go od lęku przed śmiercią, co ujawnia się zarówno w jego poezjach, jak w korespondencji z Dionizją Poniatowską (żoną Dariusza Poniatowskiego), z którą łączyła go platoniczna, bardzo bliska przyjaźń, oparta na wspólnym przeżywaniu i praktykowaniu religijności. Choć nie był obecny na pogrzebie przyjaciela – w 1864 r. ofiarował mu pośmiertnie strofy pięknego epitafium *Ku ś.p. Stefanowi Witwickiemu* (trzecią część tryptyku *Zaduma i nokturno*). Ten pogodny, optymistyczny apel poległych, przywołujący dusze zmarłych – zarówno nauczycieli będących autorytetami intelektualnymi pokolenia romantyków, jak emigracyjnych „wszystkich świętych” braci – emanuje wiarą, że po śmierci egzystują w jaśniejszej (doskonalszej niż ziemskiej) rzeczywistości. Dlatego modlitwa do ś.p. Witwickiego, pozbawiona żałobnej tonacji rozpaczy po stracie przyjaciela, stanowi swego

rodzaju dialog z duchem, który nieustannie mu towarzyszy, jakby przebywał w cieniu żyjącego. Cień, zaakcentowany przez poetę (wrażliwego na zmienność natężenia barwy, światła i dźwięku) – jest przestrzenią schronienia całej wspólnoty zmarłych romantyków. Spokojny tok modlitwy do zmarłych braci romantyków świadczy o zdystansowanym stosunku Zaleskiego do śmierci. Tak spokojnie może ją przyjmować człowiek doświadczony przez nadmierne cierpienie, bądź szczególnie duchowy kontakt z rzeczywistością pozaziemską. Z całą pokorą i spokojem zaakceptował śmierć swoich najbliższych przyjaciół: S. Witwickiego, J. Zaleskiego i D. Poniatowskiej. Zaleski zmarł 29 marca 1886 r. Jego odejściu towarzyszył niepokój o losy ukochanej wnuczki, osieroconej przez rodziców Józefy Bohdany Okińczycówny, nad którą sprawował opiekę. Został pochowany na cmentarzu Montmartre, z umieszczonym w trumnie woreczkiem ziemi ukraińskiej, przywiezionym i подарowanym mu w 1872 r. przez pannę Rozmarynę Branicką.

SYLWIA ŁUKASZKIEWICZ-DUDEK

doktorantka IJP PAN Kraków

OBRAZ SPOSOBÓW UMIERANIA W LEKSYCE TEKSTÓW STAROPOLSKICH

Artykuł prezentuje leksemy i wyrażenia dotyczące sposobów umierania i zadawania śmierci wyekscerpowane z zabytków języka staropolskiego, których powstanie datuje się od początków piśmiennictwa do końca XV wieku (wyjątkowo do połowy XVI wieku). Analizowane słownictwo zostało podzielone na: rzeczowniki, czasowniki, wyrażenia i zwroty.

DOROTA MICHUŁKA

Instytut Filologii Polskiej

Uniwersytet Wrocławski

CZYTANKOWA ŚMIERĆ BOHATERA HISTORYCZNEGO

W artykule poddano interpretacji teksty literackie, poświęcone opisom bohaterów historycznych, zamieszczone w podręcznikach szkolnych w II połowie XIX wieku. Zauważono, iż biografie królów i wodzów oprócz walki i pracy, aby mogły być „patriotycznie spełnione” powinny zawierać element – najlepiej zrytualizowanego – odejścia bohatera. Obrazy śmierci zdają się dominować w przywoływanych opowieściach o różnych typach ludzkich. Następuje tu łagodny proces przejścia od – jeszcze widocznego modelu romantycznego (narodowego poświęcenia i ofiary) do kategorii opisu pozytywistycznego (praca, nauka, kult dobrego wychowania, życiowa mądrość), np. czytankowy Stanisław Żółkiewski jest nie tylko wielkim wojownikiem ale także władcą mądrym i szanującym rodzinę, bohaterem – wzorem między królami – wodzami staje się też „dobry gospodarz” – Kazimierz Wielki i naczelnik w sukmanie – Tadeusz Kościuszko..

I choć sceny śmierci rozpatrywane są tu w różny sposób – wielkiego poświęcenia na polu walki i utrzymanego w konwencji romantycznego odejścia w modlitwie (casus Longina Podbipięty) lub spokojnej śmierci z poczuciem dobrze spełnionego narodowego obowiązku (Kazimierz Wielki) – w każdej z tych kategorii – dopełniają moralno-wychowawczy ideał.

MONIKA NOWAK

Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. „Małego Księcia” w Lublinie

OBLICZA NADZIEI DZIECI W ŻAŁOBIE DOŚWIADCZONYCH ŚMIERCIA RODZEŃSTWA

Śmierć rodzeństwa jest dla dzieci ciężkim doświadczeniem, a żałoba długim i bolesnym procesem „gojenia ran”. Tym, co pomaga przejść burzliwy okres radzenia sobie ze stratą jest nadzieja. Udzielenie rodzeństwu w żałobie wsparcia psychicznego połączone z rozbudzaniem i pogłębianiem nadziei, a także zanurzenie w Bożej miłości przynosi pozytywne efekty: powrót poczucia bezpieczeństwa, spokoju i chęci do życia, lepszą samoocenę, zbudowanie nowej relacji ze zmarłym, a nawet gotowości do niesienia pomocy innym. Ten artykuł zawiera przykłady tematów spotkań oraz terapeutycznych ćwiczeń prowadzących do osiągnięcia pozytywnych zmian związanych z procesem żałoby.

FRANCISZEK M. ROSIŃSKI

Uniwersytet Wrocławski

HOMO SEPELIENS W ŚREDNIOWIECZU

W średniowieczu świat żywych i umarłych miał wiele punktów stykowych, zaświaty były równie realne dla ówczesnych ludzi jak doczesność, osvajanie się ze śmiercią następowało od najwcześniejszych lat; uważano, że należy ona do życia, nie wypierano jej ze świadomości, ale zawsze i wszędzie starano się z nią liczyć i odpowiednio zawnoczyć się do niej przygotować.

BEATA RYNKIEWICZ

Instytut Filologii Polskiej

Uniwersytet Wrocławski

ŚMIERĆ W LITERATURZE WSPÓŁCZESNEJ DLA MŁODZIEŻY

Referat *Śmierć we współczesnej literaturze dla młodzieży* jest próbą zgłębienia problematyki związanej z tematem śmierci na podstawie wybranej literatury.

Zagadnienie przedstawiane jest tutaj w dwóch płaszczyznach literackich: literatury *fantasy*, poddana zostaje analizie proza Doroty Terakowskiej oraz współczesna powieść obyczajowa dla młodzieży, ze względu na adres czytelnicy, określana również jako powieść dla dziewcząt.

Przedmiotem zainteresowania jest proza polska, która zajęła najbardziej eksponowane miejsce na rynku literackim w latach dziewięćdziesiątych oraz po roku 2000, takich autorek, jak: Dorota Terakowska, Ewa Przybylska, Beata Ostrowicka, Ewa Ostrowska, Anna Onichimowska czy Krystyna Boglar.

W pierwszej części rozważania dotyczą dylematów egzystencjalnych, moralnych i filozoficznych wpisujących się w twórczość Terakowskiej w powieściach: *Samotność Bogów*, *Tam gdzie spadają Anioły*, *Córka czarownic*, *Poczwarka*. Wskazuje się na czynniki tej prozy skłaniające do głębokiej refleksji nad życiem i śmiercią w poszukiwaniu aksjologicznego ładu. Śmierć w imię idei, dla dobra ludzkości, śmierć dziecka, okrucieństwo śmierci to trudne treści, które pojawiają się w jej prozie poddanej tu analizie.

Następnie przeglądowi zostaje poddana współczesna powieść obyczajowa dla młodzieży. Wyodrębnia się motywy związane ze śmiercią matki, dziecka, osoby bliskiej koncentrując się na literackim przekazie dotyczącym świata emocji bohaterów utworów. Zwraca się uwagę na antydydak-

tyzm najnowszej prozy, co staje się przyczynkiem do refleksji nad sposobami mówienia o śmierci.

W centrum zainteresowania znajdują się kwestie dotyczące koncepcji świata przedstawionego utworów, wraz z jego charakterystyczną dla literatury ostatnich lat demistyfikacją świata wartości. Dokonana została tu próba odnalezienia treści etycznych, w jakie wpisuje się tak poważny dylemat ludzkiej egzystencji, którym jest śmierć.

TOMASZ SAHAJ

Zakład Filozofii i Socjologii

AWF Poznań

ŚMIERCI KIBICÓW, SPORTOWCÓW I DZIAŁACZY SPORTOWYCH ORAZ REAKCJE SPOŁECZNE Z TYMI FAKTAMI ZWIĄZANE

Celem artykułu jest badawcze ujęcie problemu śmierci kibiców piłkarskich, sportowców i działaczy sportowych oraz reakcje społeczne na te śmierci w ostatnich kilku latach. Problem analizowany jest nie tylko z medycznego, ale i kulturowego oraz społecznego punktu widzenia. Brane pod uwagę są zarówno nagłe śmierci sercowe kibiców na stadionach, jak i mniej lub bardziej konwencjonalne sposoby zażegnania traumy związanej ze śmiercią we współczesnych europejskich społeczeństwach.

MARTA ANNA SAŁAPATA

Instytut Pedagogiki

Akademia Pomorska w Słupsku

GDY ANIOŁ (NIE)STRÓŻ WYCIĄGA DŁOŃ... – ŚMIERĆ DZIECKA W TWÓRCZOŚCI ELIZY ORZESZKOWEJ NA PRZYKŁADZIE NOWELI PT. TADEUSZ

Wielokrotnie powiedziano już, że śmierć dziecka należy do tych najbardziej niesprawiedliwych, najbardziej brutalnych. Cóż może być bowiem bardziej okrutne niż przerwane życie kogoś, kto dopiero zaczyna poznawać otaczający go świat i jego tajemnice, kogo zachwycić potrafi niemal wszystko – od podmuchu wiatru poruszającego liście, które zdają się grać i migotać, na sikorce trzepoczącej skrzydłami kończąc... Kto ma w sobie tę przepiękną ciekawość i prostotę w postrzeganiu rzeczywistości. Kto powinien przecież rosnąć, dojrzewać, dbać o swoich starzejących się rodziców, sam zostać rodzicem.... Powinien żyć....

Niestety powyższe słowa nie zawsze są tak oczywiste... Życie w swej wielobarwności wielokrotnie stawia nas w obliczu sytuacji, w których nie śmierć jest najstraszniejsza.... I właśnie jednej z takich sytuacji dotyczy poniekąd przedstawiony artykuł.

KATARZYNA SCHIER

Wydział Psychologii

Uniwersytet Warszawski

LĘK PRZED UNICESTWIENIEM CZY LĘK PRZED UTRATĄ? RÓŻNE POSTAWY WOBEC ZJAWISKA ŚMIERCI

Autorka charakteryzuje zjawisko lęku odwołując się psychologicznej teorii Fritza Riemanna. W tej conceptualizacji różne rodzaje lęku wiąże się z określonymi cechami osobowościowymi przy założeniu, że osobowość kształtuje się w okresie najwcześniejszego dzieciństwa, w relacji dziecka

z opiekunami. Autorka łączy myślenie o rodzajach lęku z problematyką śmierci, analizując zagrożenia jakie kultura i cywilizacja niosą dla współczesnego człowieka.

KRZYSZTOF SOBCZAK

*Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych
Gdański Uniwersytet Medyczny*

WSPÓŁCZESNE POSTAWY WOBEC ŚMIERCI

Badania podjęte na gruncie tanatologii przez P. Aričsa analizują kulturowe modele śmierci od czasów achronicznych do drugiej połowy lat siedemdziesiątych XX wieku. Nie dotyczą więc okresu niespełna czterdziestu lat, w którym kulturowe postawy wobec śmierci przechodziły kolejne przeobrażenia. Interesująca nas tutaj kwestia dotyczy po pierwsze pytania o charakter przyczyny i skutków transformacji jakie zaszły w tym czasie, po drugie tego na ile były one znaczące i czy można mówić o ukształtowaniu się dwóch nowych wzorców śmierci: *śmierci zracjonalizowanej* i *śmierci na uzgodnienie*?

ROBERT SUSŁO, JAKUB TRNKA, AGATA THANNHÄUSER-WÓJCIK

*Katedra i Zakład Medycyny Sądowej
Akademia Medyczna we Wrocławiu*

ZMIANY W STACJONARNEJ OPIECE NAD OSOBAMI PRZEWLEKLE CHORYMI I UMIERAJĄCYMI NA DOLNYM ŚLĄSKU W LATACH 2003-2007

Wstęp

W nowoczesnych starzejących się społeczeństwach rośnie liczba osób przewlekle lub śmiertelnie chorych, wymagających specjalnej opieki, w tym medycznej opieki instytucjonalnej. Problem ten dotyczy także mieszkańców Dolnego Śląska.

Materiał i metody

Dokonano analizy danych opublikowanych przez Dolnośląskie Centrum Zdrowia Publicznego we Wrocławiu za lata 2003-2007 dotyczących struktury zabezpieczenia zdrowotnego województwa dolnośląskiego w celu oceny zmian mających wpływ na jakość opieki nad osobami przewlekle chorymi i umierającymi.

Wyniki

Na Dolnym Śląsku występuje zjawisko starzenia się populacji, zwiększające liczbę potrzebujących opieki osób przewlekle chorych i umierających. Zabezpieczeniu ich potrzeb służy szereg rozwiązań instytucjonalnych. W badanych latach zwiększał się stopień wykorzystania zasobów istniejących instytucji oraz rozbudowa zaplecza części z nich, szczególnie hospicjów, oddziałów opieki paliatywnej oraz Zakładów Opiekuńczo-Lecznicznych, w tym o profilu dziecięcym, to jednocześnie baza innego rodzaju instytucji opiekuńczych, na których usługi istnieje rosnące zapotrzebowanie, maleje – dotyczy to oddziałów dla przewlekle chorych, Zakładów Opiekuńczo-Lecznicznych o profilu psychiatrycznym oraz Zakładów Pielęgnacyjno-Opiekuńczych, w tym o profilu psychiatrycznym.

Wnioski

Rozwój instytucji mających zabezpieczać potrzeby osób przewlekle chorych i umierających na Dolnym Śląsku w latach 2003-2007 był nierównomierny i stanie się to w przyszłości źródłem problemów, które wymagać będą nowych rozwiązań organizacyjnych i finansowych.

MAŁGORZATA SYNOWIEC-PIŁAT
*Zakład Humanistycznych Nauk Lekarskich
Akademia Medyczna we Wrocławiu*

OBRAZY ŚMIERCI W KAMPANIACH SPOŁECZNYCH DOTYCZĄCYCH UZALEŻNIEŃ

Uzależnienia od różnorodnych substancji czy też nadmierne stosowanie używek stanowią współcześnie bardzo poważny problem zarówno zdrowotny, jak i społeczny. Istnieje wiele empirycznie potwierdzonych dowodów, iż jest to czynnik ryzyka wielu chorób przewlekłych oraz przedwczesnej śmierci. Stosowanie używek (alkoholu, narkotyków) zwiększa również prawdopodobieństwo zarówno wypadków, jak i popełniania czynów karalnych. Istnienie tak poważnego problemu stawia poszczególne społeczeństwa przed koniecznością wypracowania środków zaradczych. Jednym ze sposobów walki z uzależnieniami jest tworzenie i realizacja kampanii społecznych. W związku z tym, że wszystkie trzy rodzaje uzależnień – alkoholizm, narkomania i nikotynizm – w poważnym stopniu zwiększają prawdopodobieństwo przedwczesnego zgonu jednostki, nie może dziwić fakt, że w prowadzonych na rzecz walki z nimi akcjach społecznych często wykorzystywanym motywem jest śmierć. W niniejszym artykule zaprezentowane zostały wybrane polskie i zagraniczne kampanie społeczne, w których obrazy śmierci przedstawiane są zarówno wprost (zwłoki ludzi uzależnionych oraz zabitych/zabijanych przez osoby uzależnione; uszkodzone przez używki narządy ciała; osoba uzależniona popełniająca samobójstwo), jak i poprzez różnorodne związane z nią symbole (śmierć jako postać z kosą; czaszka; pogrzeb; uzależnienie/osoba uzależniona jako morderca; narzędzia zbrodni).

KRYSTYNA SYRNICKA
*Katedra Filologii Polskiej
Uniwersytet Pedagogiczny w Wilnie*

MIĘDZY PŁACZEM A PIEŚNIĄ (UWAGI O LITEWSKICH RAUDACH POGRZEBOWYCH)

W niniejszym artykule omówione zostały litewskie lamenty pogrzebowe (raudy) jako specyficzny gatunek śpiewanej twórczości ludowej, którego odrębność stanowiła charakterystyczna tematyka, motywy, obrazy poetyckie, funkcje oraz sposób wykonania określany jako recytatywny.

Rauda stanowi swoistą strukturę synkretyczną, scalając różnorodne elementy związane z językiem, poezją, muzyką, ruchem, obrzędem. Naturalny synkretyzm raud ujawnia się również w ich wielofunkcyjności. Tracąc swój tradycyjny kontekst i semantykę, lamenty zanikają lub upodabniają się do pieśni, przejmując niektóre jej cechy dystynktywne – pojawia się w nich izosylabizm, załączki strof, wyraźne zakończenie.

Lamenty (raudy) stanowiły niegdyś nieodłączny element tradycyjnego obrzędu pogrzebowego, aczkolwiek ich reminiscencje odnaleźć można jeszcze w postaci niektórych współczesnych pieśni pogrzebowych na Litwie.

MARTA SZABAT
Zakład Filozofii i Bioetyki CM
Uniwersytet Jagielloński

SZALEŃSTWO JAKO FORMA ŚMIERCI SPOŁECZNEJ

Tekst podejmuje problem szaleństwa jako tego, co nierozumne, inne, niepojęte, nieznanne, a zatem społecznie nieakceptowane. Osoby chore psychicznie z trudem odnajdują się we współczesnym świecie, nie tylko z powodu objawów choroby, utrudniającej życie, lecz przede wszystkim ze względu na negatywne nastawienie społeczne, które skazuje psychicznie chorych na to, co może być nazwane śmiercią społeczną. Ten właśnie problem artykuł próbuje sproblematyzować i naszkicować przyczyny takiego stanu rzeczy.

MARTA SZABAT
Zakład Filozofii i Bioetyki CM
Uniwersytet Jagielloński

TESTAMENT ŻYCIA JAKO POMOC W ZACHOWANIU AUTONOMII PACJENTA

Artykuł podejmuje problem testamentu życia (*living will*), dokumentu prawnego, pozwalającego wyrazić wolę, preferencje dotyczące postępowania medycznego na wypadek permanentnej oraz nieodwracalnej utraty świadomości. Jest on jedną z form *advances directives* – oświadczeń woli lub dyrektyw na przyszłość – będącą wyrazem szacunku dla autonomii pacjenta oraz honorowania jego decyzji podjętych zanim znalazł się on w sytuacji, w której nie jest już w stanie sam o sobie stanąć.

ARKADIUSZ ŚCIEPURO
Wrocław

MOTYW ŚMIERCI W POEZJI WISŁAWY SZYMBORSKIEJ

Na przestrzeni całej twórczości poetyckiej Wisławy Szymborskiej motyw śmierci powiązany jest z dwoma aspektami: psychologicznym i metafizycznym. W pierwszym wypadku poetka opisuje psychiczne reakcje ludzi na utratę bliskich, istnienie wewnętrznej blokady uniemożliwiającej poruszanie zagadnień związanych z nieuchronną śmiercią własną danej osoby, nawracające próby „ominięcia” tego trudnego tematu, chociażby przy pomocy eufemizmów, świadomą rezygnację z przebywania w miejscach, które kojarzą się ze zmarłym, zaprzeczanie śmierci. W drugim, metafizycznym, interesować Szymborską będzie istota ludzkiej egzystencji, niemożliwość poznania rzeczywistości wykraczającej poza nasze doświadczenie, natura człowieka, jego uwikłanie w świat a jednocześnie osobność, wyodrębnienie z natury, czy wreszcie kwestia sensu kultury i historii.

OLGA TARANEK
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Wrocławski

W POSZUKIWANIU „MOCNEGO” JĘZYKA. METAFORY GROBU W PÓ•NEJ TWÓRCZOŚCI JULIUSZA SŁOWACKIEGO

Celem artykułu jest pokazanie swoistej ewolucji, jakiej ulegał język poetycki Juliusza Słowackiego oraz jego nieustannego dążenia do poszukiwania „mocnego” Języka.

W artykule przedstawione zostały wybrane przykłady przestrzeni sepulkralnej pojawiającej się w późnej twórczości Juliusza Słowackiego, szczególnie w pieśniach dalszych *Beniowskiego*. Analizie poddane są różnorodne metafory grobu (kaplica jak grób, piramida jako grób, etc.), pokazujące fenomen języka poetyckiego autora *Beniowskiego* przede wszystkim z perspektywy teorii ironii romantycznej (opozycja metafory i anamnezy). Podstawą teoretyczną referatu są koncepcje języka Paula de Mana oraz Harolda Blooma (ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia romantycznej metafory).

MARIA TARNOGÓRSKA
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Wrocławski

CZARNY HUMOR W POEZJI

Artykuł stanowi próbę wyodrębnienia swoistej odmiany czarnego humoru, występującej w tzw. „poezji niepoważnej” i sytuującej się w opozycji zarówno do koncepcji *humour noir* A. Bretona, przedstawionej w jego *Anthologie de l'humour noir*, jak i amerykańskiej prozy powojennej, sygnowanej hasłem *black humor*. W odróżnieniu od dwóch ostatnich wariantów, wyrastających z przekonania o absurdzie świata oraz potrzeby artystycznej prowokacji, analizowana odmiana reprezentuje rodzaj rozrywkowo– autoteliczny, którego cechą charakterystyczną jest zabawa formą oraz gra z oczekiwaniami czytelnika. Podane w części głównej przykłady: „okrutne rymy” H. Grahama oraz „czarny nonsens” H. Belloc'a, będący parodią wiktoriańskich opowiadań „ku przestrodze”, potraktowane zostały jako realizacja klasycznych wzorców, należących do tradycji omywanego typu literatury. Ostatnia część odnosi się natomiast do twórczości polskich autorów: A. Marianowicza, nawiązującego do poezji Grahama oraz W. Szymborskiej, w oryginalny sposób wprowadzającej elementy czarnego humoru w obręb wykreowanych przez siebie gatunków literackich.

AGATA THANNHÄUSER-WÓJCIK, JAKUB TRNKA, ROBERT SUSŁO
Katedra i Zakład Medycyny Sądowej
Akademia Medyczna we Wrocławiu

KORELACJA POMIĘDZY SAMOBÓJSTWAMI PRZEZ POWIESZENIE A PORĄ ROKU

Samobójstwa przez powieszenie stanowią istotną grupę przypadków wśród innych sposobów popełniania zamachów samobójczych. Liczne badania kryminologiczne odnotowują występowanie zjawiska tzw. sezonowości samobójstw w całej Europie. Przedmiotem poniższej analizy były badania retrospektywne przypadków zgonów spowodowanych samobójczymi powieszzeniami, podawanych sądowo-lekarskim sekcjom zwłok w Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycz-

nej we Wrocławiu w latach 2006-2008. Analizie poddano 2909 protokołów sekcyjnych, z których wydzielono grupę przypadków dotyczących zgonów gwałtownych w wyniku samobójczego powieszenia. Przeprowadzona analiza wykazała, że w badanym materiale stwierdzono 201 przypadków zgonów w wyniku samobójczego powieszenia, co stanowiło 6,9% wszystkich wykonanych w tym okresie sekcji zwłok. W badanej grupie samobójczych powieszeń dominowały wyraźnie zgony mężczyzn – aż 166 przypadków (82,58% całej populacji samobójczych powieszeń), a tylko 35 przypadków samobójczych powieszeń kobiet (17,41% całej populacji samobójczych powieszeń). Stosunek tego typu samobójstw mężczyzn do kobiet wynosił 4,7:1. Analiza grup wiekowych wykazała, że mężczyźni najczęściej popełniali samobójstwo w wieku 21-30 lat zaś kobiety w przedziale wieku 61-70. Obecność alkoholu we krwi badanej grupy stanowiła istotny element. Kobiety znajdujące się pod wpływem alkoholu stanowiły 40% natomiast mężczyźni w tym stanie stanowili 52,4%. Ponadto wykazano korelację pomiędzy samobójczymi powieszeniami a porą roku. Kobiety częściej popełniały zamachy samobójcze w okresie wczesnoletnim, (czerwiec) ze znacznym spadkiem w miesiącach jesiennych (wrzesień, październik). Podobnej sezonowości nie zanotowano w odniesieniu do mężczyzn, choć największą liczbę samobójstw odnotowano w marcu. Dniem tygodnia z przypadającym szczytem zgonów gwałtownych wśród kobiet była środa, natomiast wśród mężczyzn czwartek i niedziela.

KRYSTYNA TUREK

Instytut Muzyki

Wydział Artystyczny w Cieszynie

Uniwersytet Śląski w Katowicach

WOKÓŁ ŚMIERCI. SPOTKANIA, DIALOGI ORAZ REFLEKSJE O ŚMIERCI W LUDOWEJ TWÓRCZOŚCI WOKALNEJ

Przedmiotem opracowania są pieśni ludowe, które podejmują temat śmierci, ujawniony w różnych ujęciach fabularnych. Utwory przedstawiają postać śmierci (personifikacja), która wędruje po świecie, niespodziewanie przychodzi do ludzi w różnym wieku i statusie społecznym (fenomen równości wobec śmierci). Śmierć spotyka się z bohaterami pieśniowymi, prowadzi rozmowy, ostrzega i poucza, unicestwiając każdego z nich (motywy nawiązujące do sentencji *memento mori* oraz idei *vanitas*)

Do charakterystycznych przykładów należą ludowe parafrazy dwóch utworów literatury średniowiecznej, „Skargi umierającego” oraz dodanej do niej w tzw. przekazie wrocławskim pieśni „Dusza z ciała wyleciała”, poświęcone tematyce eschatologicznej (wyobrażenia i wizje zaświatowe).

Zaprezentowane teksty ludowe mają wartość dokumentu. Potwierdzają nie tylko dawny rodowód pieśni sięgający tradycji średniowiecznej, z której dziedziczą wyobrażenia i wizerunek śmierci, typowe ujęcia tematu śmierci, ideowe, religijne i moralne przesłania utworów, ale również długotrwałą żywotność treści tanatologicznych w ludowej literaturze wokalne.

MARIAN URSEL

Instytut Filologii Polskiej

Uniwersytet Wrocławski

MOTYW POJEDYNKU I JEGO FUNKCJE W TWÓRCZOŚCI JULIUSZA SŁOWACKIEGO

W twórczości Słowackiego zaskakująco często pojawiają się różnego typu i charakteru pojedynki. Motyw ten obecny jest zarówno w jego młodzieńczych powieściach poetyckich w duchu

Byrona (np. *Hugo, Żmija*), jak i dojrzałej twórczości (*Horsztyński, Mazepa* czy *Beniowski*), a także tej z okresu mistycznego (*Ksiądz Marek, Fantazy*). W artykule wyodrębniono i omówiono najważniejsze aspekty funkcjonowania motywu. Wskazano na sposoby jego wykorzystywania artystycznego i ideowego oraz ewoluowania w pisarstwie autora *Samuela Zborowskiego*, jak również osadzono w kontekście kulturowym, historycznym i obyczajowym tak polskim, jak i europejskim.